

Paskarskie machinacje spekulantów nie powiodły się

Z chwilą wprowadzenia w życie uchwały Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br. wszelkiego rodzaju spekulanci i paskarze usiłowali sprzedać swe artykuły po cenie wyższej od ustalonych przez państwo. Nie udało im się to jednak. Nie znajdując nabywców na swoje towary musieli zrezygnować z wygórowanych cen.

*

RZESZÓW. W dniu 7 bm. spekulanci żądali 100 zł za średniej wielkości kurę, a za jajko 6 zł. Oczywiście, na bywców nie znaleźli. W dniu 8 bm. sztuka drobiu na rzeszowskim rynku kosztowała już 45 zł a jedno jajko 2 zł. Również cena masła uległa poważnej obniżce. W dniu wczorajszym kilogram masła kosztował 45—50 zł.

*

LUBACZÓW. Za kilogram masła żądali tutaj spekulanci nawet 80 zł. Kupujący nie dali się jednak oszukać. Cena masła ukształtowała się w granicach 40—45 zł.

*

SANOK. Długo czekali na nabywców spekulujący sprzedawcy mleka, żądając za 1 l 6 zł. Nikt z kupujących nie dał się nabrać. — Po co pani płaci taką cenę za litr mleka? W społecznym sklepie za placę pani 2,50 zł za 1 litr — odradzała jakaś obywatelka kupującej mleko kobiecie u spekulanta.

W dniu wczorajszym 1 litr mleka na wolnym rynku w Sanoku ukształtował się w granicach 2,50 zł.

Podobne fakty podwyższenia cen i zerowania na kupujących miały miejsce w innych miastach naszego województwa. Kupujący nie pozwolili się oszukać paskarzom, zmusili ich do sprzedawania towarów po niższych cenach.

Nowe — bardzo korzystne warunki kontraktacji żywca

WARSZAWA. (PAP). Regulacja cen i zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek produktów rolniczych, wprowadzone przez uchwałę Rady Ministrów z dnia 3 stycznia oraz ustalenie nowych bardzo korzystnych dla chłopów warunków kontraktacji żywca ponadobowiązkowe dostawy, stwarzają zachętę do zwiększenia hodowli trzody i bydła, do dalszego wzrostu produkcji, stanowiącej podstawę powiększenia dochodu wsi.

Za trzodę mięsno-słoninową i bekony, kontraktowaną i dostarczaną ponadobowiązkowo do stawy w terminach ustalonych umową, hodowcy otrzymają zapłatę według nowego cennika oraz prawo do nabycia paszy treściwej, węgla i płót.

Zapłata za każdy kilogram żywca z dostaw kontraktowanych zarówno sztuk mięsno-słoninowych jak i bekonych została znacznie podwyższona. Np. za każdy kilogram sztuki extra słoninowej hodowca otrzyma 15,90 zł — 14,80 zł, lub 13,90 zł, w zależności od strefy do jakiej zaliczony został powiat, w którym hodowca mieszka.

Podobnie — w zależności od strefy ustalona została opłata za żywiec bekony i wynosi dla sztuk zaliczonych do I klasy i dostarczonych w ściśle ustalonych terminach 16,35 zł, 15,15 zł oraz 14,25 zł za 1 kg.

Zwiększona została również ilość pasz treściwych, jaką ma prawo kupić chłop kontraktujący trzodę chlewną. Za każdy kilogram tuczniaka lub bekona dostarczonego w czasie od 1 stycznia do 31 maja oraz od 1 września do 31 grudnia chłop ma prawo zakupić po 1 kg paszy treściwej, a przy dostawie w czasie od 1 czerwca do 31 sierpnia chłop będzie mógł kupić za każdy ki-

Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok V Nr 9 (1118)

Rzeszów, piątek 9 stycznia 1953 r.

Załogi zakładów przemysłowych województwa rzeszowskiego odpowiadają na uchwałę Rządu zwiększeniem wydajności pracy

Robotnicy budowlani Stalowej Woli podejmują zobowiązania produkcyjne

Uchwała Rządu z dnia 3. I. br. stwarza trwałą podstawę wyjściową do stałego i systematycznego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących. Bliąc spekulanta i kulaka, regulując obrót towarowy i stabilizując rynek uchwała stwarza jak najkorzystniejsze warunki do szybkiego wzrostu realnych plac poprzez podniesienie wydajności pracy.

Robotnicy zrozumiełi właściwy sens uchwały odpowiadając na nią zwiększoną wydajnością pracy, o czym świadczą liczne meldunki z zakładów przemysłowych woj. rzeszowskiego

Załoga narzędziowni huty „Stalowa Wola“ na zebraniu w dniu 4 stycznia br. postanowiła: wprowadzić na obrabianych metodę Zandarowej, która w znacznym stopniu zwiększy wykorzystanie maszyn i usprawni produkcję, prowadząc na 4 wysokopracochłonnych obiektach metodę inż. Kowalowa oraz polepszyć gospodarkę złomem. Oprócz tego załoga narzędziowni postanowiła usprawnić akcję szkoleniową, rozszerzyć ją na jak największą ilość robotników, aby przez podniesienie kwalifikacji zwiększyć wydajność pracy.

Załoga kuźni huty „Stalowa Wola“ mimo 8-dniowego prze-stoju, spowodowanego awarią prasy, postanowiła, zwiększając wydajność pracy, wykonać plan za m-c styczeń w 100 proc.

W oddziale montażu główek Przemysłowej Fabryki Maszyn do Szycia od 4 do 7 bm. wydajność pracy wzrosła o około 7 proc. Inne oddziały tej fabryki również zwiększają produkcję.

Załoga ZBM — Zarząd Budowlany nr 1 Stalowa Wola melduje, że dla poparcia uchwały Rządu wiele brygad podejmują zobowiązania zwiększenia produkcji. Dotychczas podjęto w tym zakładzie pracy 10 zobowiązań.

Brygada Pietrusińskiego zobowiązała się wykonać w I kwartale br. przeciętnie 210 proc. normy, wzywając jednocześnie inne brygady do podejmowania podobnych zobowiązań.

Grupa związkowa ob. Stanisława Bachoła z odcinka produkcji pomocniczej (betoniarńia) w składzie 30 osób zobowiązała się wykonać plan za miesiąc styczeń w 150 proc.

Brygada stolarska Hercyka wykona w 4 dniach 224 m kw. podłogi, skracając czas wykonania tej pracy o 2 dni i zaoszczędzając 112 roboczogodzin.

Odnaczenie sekretarza KC Komunistycznej Partii Litwy Orderem Lenina

MOSKWA (PAP). W związku z 50 rocznicą urodzin sekretarza KC Komunistycznej Partii Litwy A. Snieczkusa, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło nagrodzić go za zasługi wobec partii i państwa radzieckiego Orderem Lenina.

Odczyt lektora KC PZPR

Komitet Miejski PZPR w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 10. I. 1953 r. (sobota) o godz. 14-tej w sali kina „Zachęta“ przy ul. Okrzei 7 odbędzie się odczyt lektora KC na temat: „O znaczeniu uchwały Rządu z dnia 3. I. 1953 r.“, na który zaprasza aktyw partyjny i bezpartyjny z terenu miasta Rzeszowa.

Ogromne sukcesy rolnictwa Ukrainiejskiej SRR

MOSKWA (PAP). Prasa Ukraińskiej SRR opublikowała wyniki prac kolchozów, sowchozów i Ośrodków Maszynowo - Traktorowych Ukrainy za rok ubiegły.

Kolchozy i sowchozy Republiki wykonały zobowiązania wobec państwa w roku ubiegłym przed terminem. Sprzedano państwu pszenicy o 11 milionów q więcej niż w 1951 roku. Dostarczono państwu również mięsa o 120 000 ton więcej niż w 1951 roku, mleka — o 180 000 ton i wełny o 24 000 q. Podniesienie plonów i rozwój hodowl przyczyniły się do wzmocnienia gospodarki społecznej kolchozów.

Kolchozy i sowchozy ukraińskie przygotowują się do osiągnięcia w roku bieżącym jeszcze wyższych plonów oraz do zwiększenia hodowli zwierząt, stanowiących własność społeczną i do podniesienia ich produktywności.

Przodująca nauczycielka



Maria Piotrowska — zastępca posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest nauczycielką języka rosyjskiego w Liceum Pedagogicznym w Rzeszowie. Dzięki swojej ofiarnej pracy oraz pięknym wynikom nauczania zdobyła sobie miano przodującej nauczycielki na terenie Rzeszowa.

Na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (zaocznie) filologię rosyjską. Na zdjęciu: Maria Piotrowska przegląda ze swymi uczennicami w kąciku Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — prasę radziecką. CAF — fot. Tymiński

Przemówienie radiowe ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego o nowych warunkach kontraktowania buraków cukrowych

WARSZAWA (PAP). Minister Przemysłu Rolnego i Spożywczego inż. M. Hoffmann wygłosił w dniu 6 bm. przemówienie radiowe, w którym omówił nowe warunki i zasady kontraktowania buraków cukrowych.

Min. Hoffmann stwierdził, że nowa umowa w pełni zabezpiecza interesy rolnika, daje gwarancję opłacalności uprawy i będzie narzędziem pomysłowego rozwoju rozpoczętej akcji kontraktacyjnej oraz zachętą do maksymalnego wysiłku chłopów - producentów do uzyskania możliwie najwyższych plonów.

Nowa umowa obowiązująca dla kontraktowania buraków cukrowych w br. została oparta na słusznych i sprawiedliwych zasadach, w pełni uwzględniła ona postanowienia wynikające z uchwały Rządu z dnia 3 stycznia br. i wolna jest od wad dotychczasowej umowy.

Główne postanowienia nowej umowy są następujące:

PO PIERWSZE: — ustala się jednolita zapłata za każdy dostarczony kwintal czystych buraków w wysokości zł 48;

PO DRUGIE: — każdy plantator ma zagwarantowane prawo zakupu po hurtowej cenie 14,60 zł cukru w ilości 3 kg za każdy kwintal dostarczonych do cukrowni czystych buraków;

PO TRZECIE: — plantatorzy otrzymają bezprocentowe zaliczki — pierwsza w następnym miesiącu, druga po podpisaniu umowy, trzecia w terminie do 31 marca w wysokości zł 6 i zagwarantowane prawo zakupu 0,4 kg cukru (Ciąg dalszy na stronie 2-jej)

Aktualne zadania organizacji partyjnych

Wprowadzenie w życie uchwały Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. stawia przed naszymi organizacjami partyjnymi niezwykle ważne i odpowiedzialne zadania. Partia nasza jest kierowniczą siłą Frontu Narodowego, awangardą klasy robotniczej, narodowicką interesów całego ludu pracującego, wyrazicielką jego woli i historycznych dążeń. Toteż obecnie, w chwili realizowania doniosłej reformy ekonomicznej, otwierającej przed nami nowe, szersze możliwości zwycięskiej walki o zrealizowanie Programu Frontu Narodowego, na nasze organizacje partyjne spada wielka odpowiedzialność za sprawne wprowadzenie jej w życie, za uświadomienie najszerzszym rzesz ludowych o znaczeniu tej reformy dla dalszego pomyślnego rozwoju naszej Ojczyzny i dla wzrostu dobrobytu całego narodu.

Uchwała Rządu wyraża interesy klasy robotniczej, interesy pracujących chłopów, interesy całego narodu. Uchwała Rządu godzi celnie, mocno i dotkliwie we wrogów ludu pracującego, w spekulantów i kulaków. Uświadomić każdego człowieka pracy w Polsce o głębokim sensie i dalekosiężnym znaczeniu reformy — oto pilne i szlachetne zadanie każdego aktywisty i każdego członka naszej partii, bez względu na miejsce i rodzaj jego pracy i na środowisko, w którym przebywa. Wymaga to gruntownego zrozumienia istoty reformy przez każdego naszego działacza, prelegenta, członka partii i każdego agitatora. Dlatego konieczne jest przyswojenie sobie przez każdą organizację partyjną gospodarczej i politycznej treści uchwały Rządu na zebraniach partyjnych, na zebraniach kół prelegentów, wykładów szkolenia partyjnego i naradach agitatorów.

Do pracy uświadamiającej w masach, do agitacji i propagandy w zakładach pracy i gromadach, wśród ogółu ludności, zwłaszcza kobiet, trzeba wciągać szeroki aktyw Frontu Narodowego, uzbrajając go w mocną argumentację, w umiejętność rozbijania kłam-

liwych i zaiganych chwytów wroga klasowego.

Musimy sprawić, aby akcja wyjaśniająca sens reformy dotarła do wszystkich robotników, pracowników umysłowych i pracujących chłopów, do rodzin ludzi pracy, do gospodyń domowych w mieście i na wsi. Trzeba na konkretnych przykładach życia danego środowiska wytłumaczyć doniosłe znaczenie uchwały, która udaremnia spekulację i okradanie mas przez paskarzy i kulaków, stabilizuje ceny, toruje drogę do poprawy bytu ludzi pracy w miarę wzrostu wydajności pracy i podnoszenia produkcji przemysłowej i rolniczej.

Pilnym zadaniem organizacji i instancji partyjnych jest czuwanie nad sprawnym wprowadzeniem w życie obecnej reformy na każdym odcinku.

Instancje partyjne powinny czuwać nad jak najbardziej sprawnym funkcjonowaniem handlu, zaopatrzeniem sieci handlowej we wszystkie artykuły pierwszej potrzeby. Musimy w organizacjach i instancjach naszej partii skończyć z resztkami niedoceniania pracy aparatu handlowego, wybić wszelkie fanaberie z głowy tym działaczom partyjnym, którzy jeszcze lekceważą tę tak ważną dziedzinę naszej gospodarki narodowej, traktując ją z góry po wielkopańsku. Uspołeczniony handel jest naszą bliską i niezwykle ważną sprawą partyjną. Od sprawnego pracy handlu zależy niezmiernie wiele, zależy też likwidowanie z miejsca wszelkich prób srubowania cen na rynku ze strony elementów kapitalistycznych, kulackich i spekulanckich. W pracy nad kontrolą stanu zaopatrzenia i funkcjonowania handlu poważną rolę odegrają powołane spośród aktyw związkowego i Ligii Kobiet lotne komisje kontrolne.

We wszystkich zakładach pracy organizacje partyjne muszą czuwać nad tym, by jak najszybciej padano do wiadomości wszystkim

(Dokończenie na str. 3)

Rene Mayer ustalił listę swego rządu

PARYŻ (PAP). Po całonocnych rozmowach z przywódcami poszczególnych stronnictw, radkowi Rene Mayer ogłosił w czwartek rano listę rządu, która podlega jeszcze zatwierdzeniu przez prezydenta Republiki.

Poza Rene Mayerem jako premierem do nowego rządu należy 23 ministrów, a wśród nich: Georges Bidault — minister Spraw Zagranicznych (zamiast Roberta Schumana), który po raz pierwszy od kilku lat nie zajął tego stanowiska), Rene Pleven — minister Obrony, Leon Martinaud-Delalande — minister Sprawiedliwości, Charles Bruno — minister Spraw Wewnętrznych.

Do gabinetu wchodzi również Queuille, który — jak za powiedziął Mayer — ma pełnić funkcję wicepremiera. Figuruje on na liście jako minister bez teki.

Inny minister bez teki — Paul Coste Floret ma zająć się specjalnie sprawami „reformy konstytucyjnej”.

Narada wojewódzkiego aktywu PGR wytyczyła zadania na rok 1953

Omówieniu zadań, jakie stoją przed PGR naszego województwa w 1953 roku poświęcona była narada robocza zorganizowana przez Komitet Wojewódzki PZPR w Rzeszowie.

W naradzie wzięli udział dyrektorzy zespołów PGR, sekretarze komitetów zespołowych partii, przewodniczący rolnych rad zakładowych, kierownicy majątków i przewodnicy pracy. Podsumowania osiągnięć gospodarczych oraz analizy błędów dokonał tow. Jędruszczak, sekretarz KW PZPR, który wskazał również na olbrzymie zadania jakie stoją przed naszymi PGR.

W bieżącym roku PGR-y woj. rzeszowskiego muszą przeprowadzić likwidację odłogów, podnieść wydajność z hektara oraz zwiększyć i polepszyć stan pastwiska i inwentarza żywego. W okresie wiosennym na

Naród francuski domaga się utworzenia rządu W rodzinie wolnych narodów

niezawisłości, wolności i pokoju

Przemówienie Jacques Duclos

PARYŻ (PAP). W czasie debaty w Zgromadzeniu Narodowym nad sprawą udzielenia inwestytury Rene Mayerowi, wygłosił przemówienie Jacques Duclos.

Analizując katastrofalną politykę rządu Pinay'a, Duclos stwierdził, że polityka ta spowodowała pogorszenie sytuacji ludzi pracy w miastach i wsiach, wyraziła się w kontynuowaniu wojny wietnamskiej i podporządkowaniu kraju imperializmowi amerykańskiemu.

W celu złamania potężnego oporu wobec tej polityki, rząd Pinay'a kontynuował faszyzującą ustrojową. W rezultacie opozycji mas ludowych wobec polityki rządu i wojny, rząd Pinay'a podał się do dymisji. Po upadku tego rządu wielka burżuazja francuska zmierzała w dalszym ciągu do wzmożenia faszyzacji kraju. Wyrazem tego było powierzenie misji utworzenia rządu faszystów gaullistowskiemu Soustelle'owi.

Wszystkie kandydaci na premiera — mówił dalej Duclos — podając wytyczne programu stwierdzali wyraźnie, że pragną rewizji konstytucji, o-

czywiście w kierunku reakcyjnym. Występowali przede wszystkim przeciwko 13 artykułowi konstytucji, który głosi, że Zgromadzenie Narodowe samo uchwała ustawy i nie może prawa tego przekazywać. Zmiany konstytucji, przewidywane przez większość, zmierzają do udzielenia rządowi prawa ogłoszenia w drodze dekretu stanu wyjątkowego, zamknięcia parlamentu itd. Zmiany te zmierzają też do pozabawienia parlamentarzystów nie wykonalności.

Omawiając program Rene Mayera, Duclos stwierdził, iż nowy premier pragnie kontynuować politykę marshalla, której zgubne konsekwencje nie ulegają wątpliwości. Rene Mayer jest zdecydowany kontynuować wojnę wietnamską oraz politykę przygotowań wojennych w myśl postulatów Ridgway'a.

Naród francuski domaga się utworzenia prawdziwie francuskiego rządu, który prowadziłby politykę niezawisłości narodowej i pokoju. Rząd taki, zrywając z planem Marshalla i paktem atlantyckim oraz z innymi tego rodzaju układami, poświęciłby kres okupacji amerykańskiej. Rząd taki położyłby kres wojnie w Indochinach, działając na rzecz pokojowego rozwiązania problemu nie mieckiego i skierowałby gospodarkę francuską na tory pokojowe. Rząd taki zlikwidowałby spisek faszystowski, zorganizowany przez podżegaczy wojennych i zagwarantowałby przestrzeganie swobód indywidualnych i konstytucyjnych.

Robotnicy duńscy uciekają z USA

Nieudała amerykańska impreza propagandowa

PARYŻ (PAP). Jak donosi prasa duńska, na początku ubiegłego roku wyjechało do Stanów Zjednoczonych z Danii 42 specjalnie wybranych robotników - metalowców, którzy mieli pracować przez pewien czas w Stanach Zjednoczonych, aby zapoznać się z „przodującymi metodami amerykańskiej produkcji i z amerykańskim stylem życia”.

Organizując ten propagandowy wyjazd, Amerykanie obiecali robotnikom duńskim zatrudnienie w zakładach USA, dogodne warunki mieszkaniowe i wysokie płace.

Już od połowy 1952 r. zaczęły napływać do Danii niepokojące listy od robotników duńskich, którzy skarżyli się na bardzo złe warunki mieszkaniowe, niskie zarobki, wysokie podatki i prymitywne warunki pracy w przemyśle. Pod koniec 1952 r. wszyscy uczestnicy duńskiej ekipy zbuntowali się i zażądali odesłania ich do Danii. Mimo iż rząd duński, pragnąc uniknąć skandalu, polecił swej ambasadzie w Waszyngtonie wypłacie za pomocą pieniężnych wszystkich robotnikom ekipy duńskiej — odmówili oni pozostania w

W kilku miastach...

◆ Dnia 6 bm. odbył się w Centralnym Domu Literatów spotkanie pisarzy moskiewskich z delegatami na Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

◆ W dniu 8 bm. rozpoczął się w Mediolanie XXX Kongres Włoskiej Partii Socjalistycznej. Na Kongres wybrano delegatów, reprezentujących około 750 tysięcy członków partii.

◆ Zachodnio-niemiecki komitet bezrobotnych w Hannoverze przesłał frakcji parlamentarnej KPD pismo, w którym w serdecznych słowach wyraża podziękowanie za dotychczasową walkę KPD w obronie interesów bezrobotnych w Niemczech zachodnich.

Utworzenie Komitetu Walki o zwolnienie Leapa i przywódców młodzieży francuskiej

PARYŻ (PAP). Paryska Izba Oskarżeń ma wypowiedzieć się w czwartek w sprawie odwołania wniesionego przez obrońców Leapa oraz Ducolone i innych przywódców młodzieżowych przeciwko decyzji sędziów Duvala i Michela, odmawiającej wypuszczenia bezprawnie aresztowanych patriotów na wolną stopę.

„L'Humanite” podkreśla, że wyznaczenie tego terminu posiedzenia Izby Oskarżeń jest zwycięstwem akcji w obronie aresztowanych patriotów, ponieważ „czynnik narodajny” usiłował za wszelką cenę odroczyć posiedzenie Izby.

Akcja na rzecz uwolnienia Leapa i przywódców młodzieżowych trwa z niesłabnącą siłą. W Paryżu utworzony został komitet walki o zwolnienie Leapa i przywódców młodzieży francuskiej. Komitet ten ogłosił apel, który stwierdza m. in.: „Wzywamy wszystkich Francuzów i wszystkie Francuzki, aby domagały się od Izby Oskarżeń zwolnienia Leapa, Ducolone, Laurent, Baillet i Meunier, aresztowanych bezprawnie i więzionych od trzech miesięcy w twierdzy Fresnes”.

Robotnicy wielu paryskich zakładów pracy wysłali delegacje do Izby Oskarżeń z żądaniem zwolnienia Leapa i innych uwiecznionych patriotów

Sesja naukowa ekonomistów radzieckich

MOSKWA (PAP). Blisko 1000 „uczonych” radzieckich bierze udział w sesji naukowej Wydziału Ekonomii i Prawa oraz Instytutu Ekonomii Akademii Nauk ZSRR, która rozpoczęła się 7 bm. w Moskwie.

Sesja poświęcona jest pracy J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Na pierwszym posiedzeniu F. Samochwałow wygłosił referat „Praca J. Stalina jako nowy etap w rozwoju marksistowsko-leninowskiej ekonomii politycznej”. Tytuł referatu W. Niemiżynowa brzmiał: „J. Stalin o ekonomicznym prawie koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych”.

Sesja potrwa 3 dni.

75 rocznica zgonu Mikołaja Niekrasowa

MOSKWA (PAP). W dniu 8 bm. minęła 75 rocznica zgonu wielkiego poety rosyjskiego Mikołaja Niekrasowa. W miastach i wsiach Związku Radzieckiego odbywają się odczyty, referaty i zebrań, poświęcone pamięci poety. Zorganizowano liczne wystawy obrazujące jego życie i twórczość.

W Leningradzie zakończyła się 2-dniowa sesja naukowa

zorganizowana przez Instytut Literatury Rosyjskiej Akademii Nauk ZSRR. Sesja odbyła się w Państwowym Muzeum Niekrasowa, mieszczącym się w mieszkaniu poety, w którym przez 20 lat przebywał i pracował. Odwiedzali go tam Czernyszewski, Dobrolubow, Sałtykow — Szczedrin, Lew Tołstoj i inni wybitni przedstawiciele myśli społecznej i literatury rosyjskiej.

Nauka czechosłowacka w służbie socjalizmu

PRAGA (PAP). W ludowo-demokratycznej Czechosłowacji osiągnięcia nauki służą nieustannie wzrostowi i doskonaleniu produkcji socjalistycznej oraz zaspokojeniu rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa.

Naród otacza głębokim szacunkiem pracę uczonych. W roku ubiegłym 32 uczonych otrzymało nagrody państwowe. Uczelnie czechosłowackie prowadzą badania nad problemami, które mogą znaleźć szerokie zastosowanie w praktyce

budownictwa socjalistycznego. W 1952 r. prowadzili oni badania nad 80 różnymi zagadnieniami gospodarczymi. Wiele uczonych bierze czynny udział w budowie wielkich elektrowni wodnych, grobli, systemów irygacyjnych i innych obiektów gospodarczych.

Rozwiązano pomyślnie wiele dotychczas zagadnień teoretycznych i praktycznych w dziedzinie hutnictwa, energetyki, budowy maszyn, biologii, rolnictwa, a także w dziedzinie kultury i sztuki.

W Budapeszcie stanie pomnik W. Lenina

BUDAPESZT (PAP). Rada Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej, czyniąc zadość życzeniu narodu węgierskiego, powzięła uchwałę o wzniesieniu w Budapeszcie pomnika Włodzimierza Lenina. Odsłonięcie pomnika nastąpi 21 stycznia 1954 roku.

Rada ministrów powołała komisję rządową, która rozpięta konkurs na najlepszy projekt pomnika. Przewodniczącym Komisji został Prezes Rady Ministrów Węgier Matyas Rakosi.

Wielki sukces górników chińskich

PERIN (PAP). Państwowy przemysł węglowy Chińskiej Republiki Ludowej w r. 1952 wyprodukował ponad plan 2 miliony ton węgla. Produkcja węgla w roku ubiegłym wzrosła o 29 proc. w porównaniu z 1951 rokiem.

Wzrosła także wydajność pracy. W wielu kopalniach w Chinach północnych i północno-wschodnich, gdzie wydobyte jest zmechanizowane, wydajność pracy wzrosła pięciokrotnie w porównaniu z 1949 rokiem.

Muzeum Budownictwa Socjalistycznego

SOFIA (PAP). W Dymitrowradzie otwarte zostanie Muzeum Budownictwa Socjalistycznego w Bułgarii. Zbiory tego Muzeum Budownictwa So-

cialistycznego w Bułgarii, ilustrowane będą bohaterką walkę narodu bułgarskiego o wolność i niezawisłość oraz o zbudowanie socjalizmu.

Przemówienie radiowe ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego o nowych warunkach kontraktowania buraków cukrowych

(Dokończenie ze str. 1)

za kwintal zakontraktowanych buraków, trzecia w terminie do 31 lipca w wysokości zł 12 i zagwarantowane prawo zakupu, 0,6 kg cukru za kwintal zakontraktowanych buraków.

PO CZWARTE: — cukrownie wydają plantatorowi za każdy kwintal czystych buraków bezpłatnie 45 kg wysłodków prasowanych, zawierających 10 proc. suchej substancji.

Podgrzanie gotówką plantatorowi należności za otrzymane nasiona i nawozy w jednym razie nie umniejsza jego prawa do zakupu cukru w ilości 3 kg za każdy kwintal dostarczonych do cukrowni czystych buraków.

Podobnie zostały zmienione warunki umowy na kontraktację ewkorii.

Min. Hoffmann podkreślił, że zarówno obszar plantacji buraka jak i cykorii zostają wyłączone z podstawy wymiaru obowiązkowych dostaw zboża.

Jak więc widać, warunki nowej umowy są bardziej korzystne od poprzedniej.

W myśl cukrowniczy w 1953 r. dołoży wszelkich starań aby plantatorzy korzystali do końca instrukcji i pełnej opieki wykwalifikowanych pracowników agrotechnicznych.

Plantatorzy buraka cukrowego winni dokładnie zapoznać się z otrzymanymi instrukcjami i trzymać się wka-

zówek podanych przez fachowców instruktorów, a zwłaszcza zapoznać się z osiągnięciami przodujących plantatorów.

Szeroka sieć poletek wzorowej uprawy buraka będzie tak rozłożona, że każdy plantator w swojej lub sąsiedniej gromadzie, a najdalej gminie, będzie mógł bezpośrednio zapoznać się z metodami i wynikami systemu uprawy, stosowanej przez przodujących producentów.

W zakończeniu swojego przemówienia min. Hoffmann zwrócił się do chłopów z następującym apelem:

„Chłopi, producenci rolni! Zgłaszajcie się masowo do kontraktowania buraków cukrowych i zwiększajcie w ten sposób własny dobrobyt oraz dobrobyt całego społeczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wysokie plony buraka cukrowego, wykonanie i przekroczenie planowych zadań kontraktacyjnych, jak najwyższa produkcja cukru — oto nasze wspólne podstawowe zadania: plantatorów buraka cukrowego i robotników przemysłu cukrowniczego, oto realny wyraz umacniania ekonomicznej spójni miasta ze wsią, przemysłu i rolnictwa — oto praktyczna realizacja sojuszu robotniczo - chłopskiego i Programu Frontu Narodowego, skupiającego cały nasz naród do walki o podniesienie dobrobytu, o socjalizm”.

Aktualne zadania

organizacji partyjnych

(Dokończenie ze str. 1)

pracownikom wysokość ich podwyższonych zarobków. Należy wyczerpująco odpowiadać na wszelkie pytania i wyjaśniać niejasności. Słuszna jest podjęta w niektórych zakładach pracy inicjatywa organizowania przez związki zawodowe punktów informacyjnych, w których udzielaliby — co dzień w określonych godzinach wyjaśnień i informacji robotnikom oraz pracownikom. Organizacje partyjne muszą dopilnować we wszystkich przedsiębiorstwach i biurach terminowej wypłaty zarobków oraz wyrównań.

Organizacje partyjne powinny przestrzegać robotników i ich żony, aby nie dawali się oszukiwać spekulantom, wydrwigroszowi i kułakowi, którzy w pierwszych dniach po reformie — usiłując wykorzystać niedostateczną jeszcze orientację ludności co do poziomu cen, a gdziekolwiek niedostateczną operatywność sieci handlowej — próbują sprzedawać artykuły rolne na targowiskach po wyśrubowanych cenach.

Wyjaśniając istotę uchwały Rządu, organizacje partyjne powinny stanąć na czele walki o wykorzystanie szerokiej możliwości, które stwarza ona dla praktycznego zwiększenia wydajności pracy i rozmiarów produkcji w każdym zakładzie pracy; w każdej gromadzie. Nasze organizacje partyjne tylko wtedy wywiążą się należycie z tego zadania, gdy ich członkowie i aktywiści sami świecić będą przykładem i przodować w pracy na swoich posterunkach, porwijając bezpartyjnych robotników, inżynierów i techników, do walki

o wzmoczenie wydajności pracy, o podniesienie kwalifikacji zawodowych, o wykonanie i przekraczanie planów produkcyjnych. Nasze organizacje partyjne w zakładach produkcyjnych powinny stanąć na czele załóg w dążeniu do rozszerzenia systemu akordowego, do wykorzystania istniejących rezerw dla zwiększenia produkcji i podniesienia wydajności pracy. Takie same zadania stoją przed naszymi organizacjami partyjnymi na wsi, gdzie członkowie partii, sami przodując w rozwoju produkcji roślinnej i hodowlanej oraz w spełnianiu zobowiązań wobec państwa ludowego porwą własnym przykładem całą gromadę, izolując kułaka, udaremniając jego próby sabotażu dostaw obowiązkowych i tłumiąc wszelkie próby recydywy spekulacji.

Odpowiedzialne zadania stoją przed każdą organizacją partyjną w związku z realizacją obecnej reformy. Wymagają one pełnej aktywności wszystkich ogniw i instancji partyjnych. Mające za sobą wielki egzamin niedawnej kampanii wyborczej, ściślej niż kiedykolwiek powiązane z najszerzymi masami ludu pracującego, cieszące się jego zaufaniem i poparciem — nasze organizacje partyjne i w obecnej chwili spełniają swe doniosłe zadania, wygrywając wraz z masami i na czele mas wielką batalię przeciwko wrogowi klasowemu, mobilizując masy pracujące do wykorzystania wszelkich możliwości, w jakie uzbraja ich nowa reforma w walce o podniesienie wydajności pracy i ich własnego dobrobytu.

(Trybuna Ludu)

Kiedy system bonowy był korzystny, a kiedy stał się szkodliwy

Każda nowa uchwała, regulująca życie obywateli, wywołuje początkowo wśród wielu ludzi rozmaite wątpliwości, zastanawiają się, w jakim stopniu zmieniają się ich warunki dożycia i na dłuższą metę, jak będą układać swój budżet itd.

Pamiętamy, jak to było przed kilkunastu miesiącami, gdy rząd wprowadził bony mięsno-tłuszczowe. Jedni uważali, że będzie gorzej, inni — przeciwnie przyjęli tę uchwałę z zadowoleniem. Zastanawiamy się, czy wprowadzenie wówczas bonów było słuszną? Był to okres katastrofalnej suszy. Powstały poważne trudności na rynku zaopatrzenia, natychmiast wyszły na światło dzienne spekulanci Niemalże dnia na dzień wszystko zniknęło z półek sklepowych zarówno żywność, jak i artykuły przemysłowe. Każda ilość towarów, dostarczanych przez państwo była natychmiast wykupywana.

Kto przede wszystkim zajmował pierwsze miejsce w sklepach? Czy był to robotnik, jego żona, czy pracownik umysłowy? Nie, gdy przychodzili do sklepu pozostawało im miejsce na szarym końcu, bez szans na kupno. Przed nimi był mur spekulantów, którzy użyli sobie procederu z nabywania towarów w sklepach i odsprzedawania ich po paskarskich cenach. Bo w melinach spekulantów, można było dostać wszystko, tylko, że trzy — cztery razy drożej. Wynik był jasny — nasze zarobki tonęły w kieszeniach paskarzy.

W tej sytuacji państwo, nie mając dostatecznej ilości masy towarowej, aby rzucić na rynek tyle, by zniżyć spekulację, musiało zabezpieczyć ludziom pracy niezbędne dla życia minimum artykułów żywnościowych. Wprowadzając bony mięsno-tłuszczowe, rozdzielało między klasę robotniczą posiadane w gromadzone zapasy. Sytuacja została chwilowo opanowana. Państwo ludowe w pewnym stopniu złagodziło trudności w zaopatrzeniu.

Mineją kilka miesięcy. Władza ludowa zdawała sobie sprawę, że wprowadzenie bonów przyniosło masom pracującym jedynie doraźną ulgę, ale przecież same przyczyniły spekulacji nie zostały usunięte. Bony nie zlikwidowały spekulacji. W warunkach, gdy źródłem znacznej części zaopatrzenia w żywność jest indywidualny procent, a państwo nie ma dostatecznej ilości nagromadzonych towarów, ceny musiały w dalszym ciągu wzrastać, zubożając stale klasę robotniczą.

Wraz z wprowadzeniem systemu bonowego państwo, w drodze obowiązkowych dostaw żywności i kontraktacji, stworzyło warunki, do nagromadzenia takich ilości masy towarowej, aby — przy istniejącym poziomie zarobków — zapewnić wszystkim nabycie potrzebnych artykułów i tym samym położyć kres spekulacji. Ale i wróg nie spał. Atakował coraz to inne pozycje ludzi pracy, znów rozszerzył się czarny rynek. Dla dalszego opanowania spekulacji, państwo rozpoczęło sprzedaż pewnej ilości towarów po cenach wolnorynkowych.

W ten sposób ukształtowały się jak gdyby trzy ceny bonowa, wolnorynkowa, i czarno-rynkowa. Czy długo mógł się utrzymać ten stan rzeczy? Nie. Nadal bowiem raz po raz wybuchały gorączki spekulacyjne i nadal coraz większa część zarobków robotniczych i pracowniczych tonęła w kieszeniach kulaków i spekulantów. Ostatnio w niektórych miejscowościach trudno było nawet o chleb. Chleb, którego przecież wypiekaliśmy coraz więcej, stał się przedmiotem spekulacji. Doszło do takiego dziwołaggu, że np. wypieczony chleb kosztował taniej niż ziarno na wolnym rynku i oplacało się zamożnym chłopom, mającym ziarno na bród, wykupywać dziesiątki i setki kilogramów chleba, spasać nim bydło i drób, a zaoszczędzone ziarno sprzedawać po wyższej cenie. Wobec tego w sklepach braku chleba dla ludzi pracy, natomiast można go było dostać na czarnym rynku po cenie — 2-3 razy wyższej.

„Oczywiście — stwierdził tow. Ochab na naradzie warszawskiego aktywnego Frontu Narodowego — rząd nie mógł tolerować dalszego trwania takiego, niesłychanego stanu rzeczy, podobnie jak nie mógł tolerować, aby spekulanci wykorzystując zbyt niskie ekonomicznie nieusprawiedliwione ceny pięt, czy obuwia skórzanego, natychmiast wykupywali te towary i sprzedawali je potem na czarnym rynku po cenach znacznie wyższych ze szkodą dla państwa i ludności pracującej“.

Rozległy się nowe wołania: rozszerzyć system bonowy, niech wszystkie artykuły pierwszej potrzeby będą sprzedawane na bony. I, o dziwo, bardzo się te wołania spodobały samym kulakom, spekulantom oraz niedobitkom WRN, usiłującym zerować politycznie na naszych trudnościach. Spekulanci szybko pogłębili, że przedłużenie w nieskończoność systemu bonowego stwarza im niezwykłe korzystne warunki dla dalszego rozszerzenia spekulacji i dla dalszego przepompowywania zarobków robotniczych i pracowniczych do swych kieszeni. A ludzie pracy? Wielu nie zdawało sobie sprawy, że bony — to tylko plasterki położony na bolącą ranę. Nie widzieli oni bowiem, że utrzymanie na dłuższy czas bonów nie przeciwdziała wzrostowi spekulacji i co za tym idzie zubożeniu klasy robotniczej, nie rozumiejąc, że wieś sprzedając na wolnym rynku produkty po coraz wyższych cenach, równocześnie wykupuje coraz więcej towarów przemysłowych, a nawet artykułów rolnych po niskich cenach państwowych. Nie zdawało sobie sprawy, że wszystkie systemy trzech cen, kulak i spekulant podwójnie bije ludzi pracy, sprzedając swe produkty po wysokich cenach, drugi raz, wykupując wszystko ze sklepów państwowych po stosunkowo niskich cenach.

Czy władza ludowa mogła tolerować ten stan rzeczy? Nie, nie mogła tolerować tego wzrostu. Bony przestały działać w interesie ludzi pracy, a przeciwnie zaczęły pobudzać spekulację, stały się czynnikiem szkodliwym dla gospodarki państwowej, a zwłaszcza dla ludzi pracy.

Należało więc znieść system bonowy i wprowadzić jedną stałą cenę rynkową. Powstały już warunki pozwalające znieść ten system, państwo zgromadziło dostateczne zapasy i zabezpieczyło sobie stały dopływ towarów pierwszej potrzeby, dla bardziej regularnego, lepszego zaopatrzenia w żywność ludności miejskiej. Powstały warunki dla likwidacji przejściowego systemu sprzedaży bonowej i do wprowadzenia wolnej sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby po jednolitych, stałych cenach.

Ale to nie wszystko. Samo zniesienie bonów nie usuwa jeszcze naszych trudności. Trzeba było wprowadzić cały zespół środków zabezpieczających ludzi pracy przed nowym wyścigiem cen. Trzeba więc było ustalić ceny na takim poziomie, który uniemożliwiłby spekulację, który uczyniłby ją nieopłacalną, tzn. na poziomie zbliżonym do cen wolnorynkowych.

Należało poza tym wyrównać w zasadzie straty wynikłe z podwyżki cen, tzn. podnieść płace robotnicze i pracownicze — we właściwych proporcjach. Należało stworzyć wsi takie warunki, by z jednej strony, środkami ekonomicznymi, obezwładnić kulaków i spekulantów, a z drugiej strony zapewnić wzrost dobrobytu pracującej wsi w drodze stałego wzrostu produkcji rolnej, a więc w drodze całkowicie zgodnej z interesami klasy robotniczej.

Tym właśnie wszystkim wymogom odpowiada uchwała Rządu z dnia 3 stycznia br. i dlatego z takim zrozumieniem została ona przyjęta przez masy pracujące narodu polskiego.

Uchwała Rządu jest bodźcem do dalszego wzrostu wydajności pracy i podniesienia produkcji rolnej

Jest godz. 15.30. W ZBM — Produkta w Rzeszowie; kończy się pierwsza zmiana. Robotnicy odkładają narzędzia, zdejmując kombinzony. Nie wszyscy jednak udają się do domu. Towarzysze partyjni spieszą do świetlicy. Dziś przedzie nadzwyczajne zebranie podstawowej organizacji partyjnej. W świetlicy gwarno. Frekwencja prawie 100-procentowa. Około 30 towarzyszy zebrało się, by dokładnie omówić Uchwałę Rady Ministrów w sprawie zniesienia bonowe go zaopatrzenia, regulacji cen ogólnej podwyżki plac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolnych, oraz zadania jakie w związku z tym stoją przed nimi.

Towarzysze, rozlega się spokojny głos tow. Łackiego. „Doniosłe i ważne znaczenie dla całej naszej gospodarki i każdego człowieka pracy w mieście i na wsi ma nowa uchwała. Zadaje ona cios spekulantom i kulakom, chroni interesy człowieka pracy i państwa, zapewnia stałość cen, a tym samym stwarza warunki do wzrostu dobrobytu.“

Naszym zadaniem jest wyjaśnić mniej uświadomionym o obrymym znaczeniu nowej uchwały dla podniesienia poziomu życiowego mas pracujących. Spotykać się będziemy z różnymi plotkami wroga, który przez fałszywe interpretacje nie uchwały starać się będzie siać zamęt wśród mniej uświadomionych obywateli. Nie możemy dopuścić do tego. Musimy być czujni, by w porę zbili wrocie ataki. Aby jednak dać należytą odpowiedź wrogom musimy sami dobrze znać uchwałę, umieć posługiwać się argumentami z naszego życia i obserwacji — kończy tow. Łacki.

Dyskusja jest niezmiernie żywa. Padają ciekawe wy-

wiedzi, spostrzeżenia, zapytania, wyjaśnienia. Mówi robotnik Zięba z wydziału stolarni mechanicznej Chłopców naszego wydziału. „Wszystko zależy od uchwały. Dziś w czasie przerwy obla- dowej zapalczynie dyskutowa- li nad sprawą podwyżki plac na naszym zakładzie, gdzie nie ma zarobków zasadniczych, a pracuje się na dniówki i syste- mem akordowym. Domyśliłem się, że nie rozumieją tego za- gadnienia. Podeszedłem do nich i prosto po roboclaraku wyja- śniłem, że wynagrodzenie od- dniówki zostanie podwyższone jak również płace akordowe. Dalszy wzrost zarobku zależeć będzie oczywiście od wzrostu wydajności pracy. Zrozumie- li. Postanowili lepiej wydat- niej pracować.“

Wiele bowiem zrobiliśmy już w tym kierunku. W przeci- ciągu zaledwie 8-miu lat powstały w Polsce liczne zakłady przemysłowe, fabryki, huty, kopalnie. Jesteśmy siłni. Ale nie zapominajmy o wrogim o- toczeniu, nie zapominajmy, że imperialiści amerykańscy zbro- ją się nieustannie, szczerząc na nas swoje wilcze kły, chcą zniszczyć to wszystko, co zbu- dowaliśmy twórczą pracą. Dla tego z większym niż dotych- czas wysiłkiem i poświęceniem winniśmy pracować na swoim odcinku, dlatego chłop winien dawać większy niż dotychczas wkład do ogólnego budownictwa.

Przykładem dla nas są lu- dzie radzieccy, którzy z takim zaparciem i niejednokrotnie z wyrzeczeniem się własnych wy- gód, przekładając ponad nie dobro narodu budowali swoją ojczyznę silną i niezwykłą. Również w tym kierunku muszą iść nasze wyjaśnienia.

Towarzysze podstawowej or- ganizacji partyjnej przy ZBM — Produkcja w Rzeszowie w szerokiej dyskusji dokładnie omówili nową uchwałę Rady Ministrów, wyjaśnili sobie wąt- pliwości, uzbroili się w szer- reg argumentów przeciwko o- takom wroga.

W nowych warunkach rynkowych

Pierwsze godziny i dni dzia- łania uchwały Rządu z dnia 3 stycznia br. na terenie mia- sta Rzeszowa przyniosły pew- ne doświadczenia. Jakże to są doświadczenia?

Masy pracujące przyjęły uchwałę Rządu ze zrozumie- niem i z zadowoleniem, wi- dząc w niej ostrze skierowane przeciwko spekulacji.

Państwo zgromadziło odpo- wiednie rezerwy wszelkich to- warów, aby ukroczyć spekulac- je. Odpowiednio uregulowa- ne ceny na poziomie zbliżo- nym do wolnorynkowych o- raz podwyższone równocześnie płace robotnicze i pracowni- cze sprawiły, że tym, którzy żyli naszym kosztem przestało się oplacać wykupywanie to- warów i magazynowanie ich z myślą, że się je później zdo- লা odsprzedać po wyższej ce- nie.

Ale czy spekulanci zrezy- gnują ze swego procederu?

Czy zrezygnują z zerowania na naszej pracy? Nie!

O tym mogliśmy się już przekonać w ciągu tych kilku dni. Były bowiem próby ele- mentów spekulacyjnych uczy- nienia jakiejś szczeliny w przy- wrocnęj równowadze. Były próby tworzenia wysokich cen, paraliżowane przez samych odbiorców.

Spekulanci chcieli „wystar- tować“ z wysokimi cenami. I tam wszędzie wydłużały się im miny, gdzie odbiorcy po usły- szeniu ceny odchodził, nieraz nielekkie słowo rzucając pod adresem amatorów łatwych za- robków i lekkiego chleba. I tam wszędzie, gdzie masy od- biorców dawały odór speku- lantom „młękli“, obniżali ce- ny, sprowadzali je powoli do poziomu ustalonego przez pa- ństwo. Tak np. na rzeszowskim placu targowym w godzinach rannych dnia 7 bm. spekulan- ci próbowali natrzucić cenę na jajka w wysokości 3 zł. Gdy

jednak nie znajdowali nabyw- ców, obniżyli cenę do 2,50 zł, potem do 2,20 zł. W godzin- nach zaś południowych można je było nabyć po 2 zł. Mleko natomiast chcieli sprzedawać w cenie 3,50 zł do 4 zł. I ta sztuczka nie powiodła się im, bo po prostu brak było „chę- tnych“; spuścili więc z tonu i „z nossem zwieszonym na kwi- łą“ sprzedawali je w cenie 2,50 zł. Musieli tak zrobić, jeżeli nie chcieli wracać z to- warem do swoich legowisk.

„Nie kupuj tego dziś, co możesz kupić jutro“ — oto ha- slo rzucone przez zapobiegli- we gospodynie, które znają wartość pieniądza. Mądre to hasło, bo nawet jeśli gdzie- niedługo nie zakończono dziś remanentów, albo gdzieś dziś jeszcze hurtownia nie dostar- czyła dość towarów, to prze- dziez jutro na półkach — już jutro dostawione — na pół- kach sklepów państwowych i spółdzielczych będzie więcej towarów niż dziś, a pojutrze więcej niż jutro. Państwo ma dostateczne zapasy towarów i w coraz większym zakresie za- pasy te zasilać będą nasz rynek.

„Nie bądź wrogiem samej siebie“ — powiedziała jedna gospodyni do drugiej, odma- wiając ją od kupna masła po 70 zł za kg — „Jeśli dziś wstrzymasz się od kupna po- wygórowanej ceny, to jutro w sklepie państwowym lub spół- dzielczym za te same pienią- dze kupisz więcej. A jeśli kupisz dziś, to jutro kupisz mniej, to znaczy okradniesz z tłuszczu siebie, swego męża, swoje dziecko“.

Coraz więcej jest wśród na- szych, którzy to rozumieją. Wiedzą bowiem, że od nas sa- mych, od naszej postawy za- leży jak szybko i ostatecznie będzie wygrana ta batalia, któ- rą walczy ludowa, zgromadzi- wszy zapasy towarów, wyda- ła elementom kulacko-speku- lanckim.

Przyczynimy się do likwidacji spekulacji

Zniestnienie systemu bonowe- go — mówi Helena Zięba, pra- cownica fabryki im. gen. Świer- czewskiego w Przemysiu — ukrocili niewątpliwie szeroko zakrojoną ostatnio spekulację, która w warunkach różnicowa- nia cen mogła się rozwinąć. Cie- szy mnie to, że spekulanci nie będą mogli paszyczyć na ro- botnikach, że skończy się ten nieczyny proceder. Jasne, że do ukrocenia spekulacji my sami musimy się przyczynić. Nie powinniśmy płacić żądanych przez spekulantów cen i uświa- damić innych by odmawiali kupna przy próbie podbijania cen.

Nasz felieton

Głową muru nie przebijesz

— Sasiadko! Jedźcie jutro ze mną do miasta — zawołał Mi- chał zza płota do Agaty. — Be- dzie można dobrze zarobić. Bo- nów już ludzie nie mają, ceny poszły w górę.
— Sasiadka zgodziła się.
— Kto jak kto, ale Michał stary praktyk i znający się na rzeczy wiedział, jak basować na rynku. Inni tylko przy tym oienko, spie- wawali. Nigdy nie mówili, że han- dluje. Zawsze się to nazywało, że „dzieli się z narodem“ i „dzie- lił się“ z ludźmi z miasta i z są- siadami ze wsi, jak wilk z ow- cą. We wsi — mówiono — że uluczył się krzywdą ludzką, pro- centami i oszukanstwem. W mie- ście, na rynku, zbierał pieniądze garściami! Cóż stary praktyk.
— Nazajutrz wyruszyli. Zajechali o sódmej rano, na miejsce. Już wiele kobiet kręciło się między wojcami z kurami, gęsiami — im jakiś mężczyzna, przyszytych od ciemnych, jej

Nasz felieton

Głową muru nie przebijesz

— Tyle ich zobaczycie — i po- kazal figę przystuchującym się ludziom.
— My mamy czas! Poczeka-

Nasz felieton

Głową muru nie przebijesz

— Tyle ich zobaczycie — i po- kazal figę przystuchującym się ludziom.
— My mamy czas! Poczeka-

Nowiny sportowe

PRZED MECZEM PIĘSCIARSKIM RZESZÓW — WARSZAWA

W niedzielę 11 stycznia br. rozegrane zostaną w Rzeszowie towarzyskie zawody pięściarskie pomiędzy reprezentacjami woj. warszawskiego i rzeszowskiego.

Rada trenerska wojewódzkiej sekcji boksu WKHF w Rzeszowie ustaliła następujący skład reprezentacji naszego województwa.

W wadze muszej — Matyjecz (Spójnia Jarosław).

W wadze koguciej — Kowalski (Budowlani Przemysł).

W wadze piórkowej I — Rzeźnikiewicz Zb. (Stal Rz.).

W wadze piórkowej II — Nitejodek (GWKS Rzeszów).

W lekkiej — Dobrosielski (Gwardia Rzeszów).

W wadze lekkopółśredniej — Jabłoński (Gwardia Rz.).

W wadze półśredniej — Nowakowski (Stal Mielec).

W wadze lekkośredniej — Kuna (Gwardia Rzeszów).

W wadze średniej — Wisz (Gwardia Rzeszów).

W wadze półciężkiej — Drewnicz (Gwardia Przemysł).

Reprezentacja woj. warszawskiego opierać się będzie najprawdopodobniej na pięściarzach CWKS i Gwardii.

Mecz odbędzie się w Rzeszowie w hali Domu Kultury przy ul. Langiewicza. Początek spotkania o godzinie 18-tej. Bilety wstępu można nabywać wcześniej w sekretariacie ZS „Gwardia” (ul. Jagiellońska).

Karty wolnego wstępu należy wymienić na bilety w WKHF.

Organizatorem meczu Warszawa — Rzeszów jest rzeszowska Gwardia.

HOKEIŚCI PRZEMYSKIEGO KOLEJARZA GRAŁI NA TORKACIE

Hokeiści przemyskiego Kolejarza wzięli udział w mistrzostwach swego zrzeszenia, które odbyły się w Katowicach na Torkacie.

Na samym wstępie należy zaznaczyć, że przemysłowiec Kolejarza nie miał możności odpowiedniego przygotowania się do mistrzostw zrzeszeniowych, ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne. Po prostu nie było lodu. Tak więc zawodnicy wystąpili pierwszy raz w tym sezonie na lodzie i to w tak poważnej konkurencji.

W pierwszym spotkaniu zespołu przemyskich hokeistów zremisował po bardzo zaciekłej grze z Kolejarzem z Katowic. Niestety sił Kolejarzom starczyło tylko na jeden mecz, bo już dwa następne przegrali dość wysoko a to z zespołem wrocławskim w stosunku 8:1, a z drużyną Kolejarza z Krakowa 5:0.

SKŁAD LIGI MIĘDZYOKRĘGOWEJ RZESZÓWKO-LUBELSKIEJ

Na zebraniu przedstawicieli wojewódzkich sekcji piłki nożnej z Lublina i Rzeszowa ustalono skład ligi międzyokręgowej.

Ustalono, że w tym roku liga będzie składała się z 11 drużyn (6 z woj. rzeszowskiego i 5 z woj. lubelskiego).

Z woj. rzeszowskiego w lidze międzyokręgowej grać będą:

Budowlani Przemysł, Włóknarz Krosno, GWKS Rzeszów, Ogniwo Rzeszów, Spójnia Jarosław i Stal Rzeszów.

Z woj. lubelskiego zaś OWKS Lublin, KS „Zamość”, Stal Lublin, Kolejarz Łuków, Ogniwo Lublin.

O szczegółach dotyczących utworzenia ligi międzyokręgowej rzeszowsko-lubelskiej, o pracach związanych z wprowadzeniem nowego systemu rozgrywek zapoznajmy naszych czytelników oraz sympatyków piłki nożnej w najbliższym numerze „Nowin Sportowych”.

ROZGRYWKI W TENISIE STOŁOWYM O INDYWIDUALNE MISTRZOSTWO POWIATU PRZEMYSKIEGO

W wyniku rozgrywek ćwierćfinałowych o indywidualne mistrzostwo powiatu przemyskiego w tenisie stołowym seniorów do rozgrywek półfinałowych zakwalifikowali się: Drzewiński i Olszewski (Kolejarz), Regeńczuk (SKS Słowackiego), Wolański (Bud.), Wasiewicz (SKS San), Dudziak (Bud.), Andruszko (Bud.), Łapka (Kol.), Adamiak i Fedorcio (Kol.), Siotolowicz i Mielnik (SKS TPD), Filipkowski i Pawłucki (LZS Medyka), Briedziński i Jach (LZS Kunikowce), Wojtaszek, Dmitrzyk i Klukowski (LZS Żurawica), Czajkowski i Lasko (LZS Dublecko).

Do finału w grze pojedynczej kobiet zakwalifikowały się Słowicka (Kolejarz), Tabiszówna (SKS Słowackiego), Srebro i Waszolek (obie SKS Słowackiego).

W grach mieszanych tytuł mistrza powiatu zdobył Adamiak i Słowicka (Kolejarz) przed parą Tabiszówna, Regeńczuk (SKS Słowackiego).

W wyniku spotkań półfinałowych, w grupie seniorów, do finału weszli Dudziak (Bud.), Mielnik (SKS Słowackiego), Fedorcio (Kol.), Regeńczuk (SKS Słowackiego), Olszewski (Kol.), Andruszko (Bud.), Siotolowicz (SKS TPD), Adamiak (Kol.).

Nowości wydawnicze

Piawski K. — Monachium 1938 — Praca dokumentarna przystępna. Odsłaniająca kulisy polityki monachijskiej. Ślony układ monachijski zawarł przez imperialistyczne państwa Europy zachodniej, a Inspirowany przez Stany Zjednoczone prowadził bezpośrednio do drugiej wojny światowej.

Syska B. — Nad błękitną moją Narwią — Autor opisu jest jeden z najbardziej ciekawych, a prawie zupełnie nieznanymi regionów — ziemię Kurpiów. Duży nacisk położony autor na walki chłopów kurpiowskich w obronie ojczyzny, piękno ziemi kurpiowskiej i bogactwo obyczajów ludowych, na nędzę ludzi kurpiowskich, jej przyczynę i wreszcie perspektywy rozwojowe ziemi Kurpiów w Polsce Ludowej. Praca pisana pięknym językiem literackim, przepłata cennymi cytatami z literatury i sztuki. Jest to pierwsza próba po wojnie właściwego ujęcia zagadnień regionalnych.

Wasilewski J. — Kraj zwycięskiego socjalizmu. — Popularna praca o Związku Radzieckim. Autor w sposób przystępny informuje czytelnika o drodze jaką szedł Związek Radziecki od Rewolucji do dnia dzisiejszego, jak przezwyciężał trudności wewnętrzne, by pod przewodnictwem KPZR osiągnąć pełne zwycięstwo. Duży nacisk położony autor na rolę wijkającą się z dnia na dzień przyjaźni polsko-radzieckiej.

Veres P. — Trzy pokolenia Powieść współczesnego pisarza węgierskiego osnuta na tle życia robotników rolnych na Węgrzech. Autor posiada niezwykły dar plastycznego pokazania i posługiwania się realiami znanego świetnie środowiska. Czas zdarzeń przejściowych to lata pierwszej dziesiątki XX wieku.

Zabiński J. — Człowiek zwierzęta — Książka bogato ilustrowana zawiera 12 paragrafów o różnym nieraz mało znanym u nas zwierzętach i ich życiu. Praca interesująca szczególnie dla młodzieży.

J. Hryn.

Skrzynka zażaleń

Mieszkańcy II bocznej Dąbrowskiego w Rzeszowie proszą Okręgowe Zakłady Energetyczne Rzeszów o załatwienie światła na tym odcinku. Będzie to o tyle łatwie do wykonania, ponieważ na tej ulicy znajduje się słup elektryczny, a z drugiej strony światło jest tam bardzo potrzebne, bowiem wracając wieczorem do domu tonie się po prostu w błocie. (p)

Rok 1953 przyniesie dalszą poprawę stanu sanitarnego naszego kraju

Rok 1953 ma przynieść według planów Ministerstwa Zdrowia dalszą (radyczną) poprawę stanu sanitarnego całego naszego kraju. Organa służby zdrowia przystępują już do intensywnej, niezwykle szeroko zakrojonej akcji podnoszenia stanu sanitarnego miast i wsi.

Lata minione, które cechował poważny rozwój służby zdrowia oraz nieustannie zwiększanie ilości placówek leczniczych w mieście i na wsi były okresem znacznego polepszenia zdrowotności kraju w porównaniu z okresem przedwojennym. Jednakże pomimo wielkich osiągnięć, poziom sanitarny i stan porządkowy wielu województw nie osiągnął należytego poziomu.

Dlatego też w roku 1953 wysiłki służby zdrowia skierowane zostaną przede wszystkim na zlikwidowanie wszystkich istniejących jeszcze braków i niedociągnięć. Szczególny nacisk położony będzie na dalszą poprawę warunków sanitarno-zdrowotnych zwłaszcza ośrodków przemysłowych i wsi.

Organizowana przez Ministerstwo Zdrowia, w porozumieniu ze wszystkimi załanymi resortami, tegoroczna wiosenna akcja sanitarna — porządkowa — to jeden z ważnych fragmentów walki o zapewnienie najlepszego stanu zdrowotności ludzkiej pracy. Obejmuje ona swym zasięgiem cały kraj, zarówno miasta, miasteczka jak i gromady oraz wsie. Oprócz fachowych kadr służby zdrowia, ty sięgają lekarzy, felczyków, pielęgniarek, aktywistów Polskiego Czerwonego Krzyża itp., masowy udział w roku bieżącym w tej akcji weźmie społeczeństwo.

We wszystkich województwach, powiatach i gminach powstaną specjalne komisje, które zajmą się organizowaniem i koordynowaniem wszystkich prac związanych z podnoszeniem poziomu sanitarnego i dokonywaniem porządków. W skład ich wejdą m.in. oprócz fachowców przedstawicieli czynników społecznego.

Poważną rolę w mobilizowaniu społeczeństwa do walki o kulturę sanitarną mają do spełnienia oprócz placówek służby zdrowia wszystkie koła Polskiego Czerwonego Krzyża, ognia związków zawodowych, Ligi Kobiet, kół gospodyń wiejskich, ZMP i innych organizacji masowych.

Już obecnie Polski Czerwony Krzyż przystąpił do szkolenia aktywistów, którzy zajmą się prowadzeniem akcji sanitarno-porządkowej w miastach i na wsi.

KOMUNIKAT

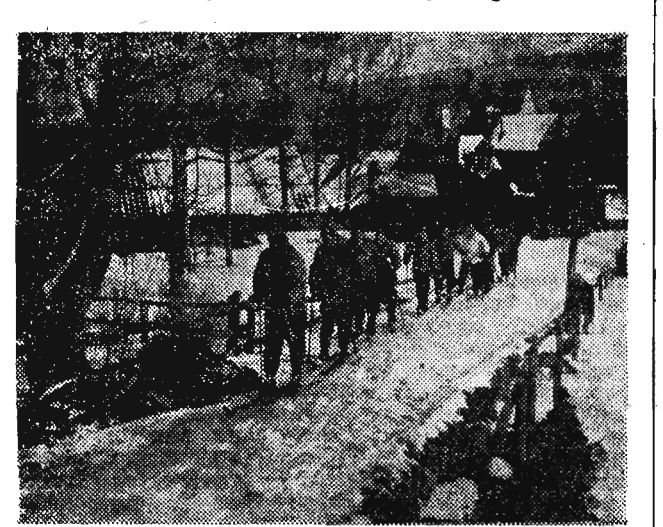
Oddział Szkolnictwa Rolniczego Woj. Rady Narodowej, ogłasza wpisy do jednorocznej Szkoły Rolniczej Weterynarii w Pawłosławiu oraz do Szkoły Hodowli Owiec w Bystrzy k/Gorlic.

Podania mogą składać mężczyźni mający uregulowany stosunek do służby wojskowej, przy czym od kandydatów do szkoły weterynaryjnej wymaga się ukończenia 7 klas szkoły podstawowej, zaś od kandydatów do szkoły hodowli owiec — 4 klas szkoły podstawowej.

Uczniowie otrzymują Internat, pełne wyżywienie oraz stypendium na ich opłacenie. Nauka rozpoczyna się 20 om.

Podania należy składać do Prezydium Woj. Rady Narodowej Oddział Szkolnictwa Rolniczego Rzeszów ul. Krasieńskiego 6, zaś wszelkich informacji co do przyjęć i warunków nauki udzielać przy dla PRN, Zarządy Powiatowe ZMP i Komendy Powiatowe P. O. „SP”.

Na wczasach zimowych po zdrowie i siły do dalszej pracy



Wczasy zimowe cieszą się coraz większą popularnością wśród robotników, chłopów i inteligencji pracującej. W bieżącym sezonie punkty wczasowe zostały zaopatrzone w sprzęt narciarski (buty, narty, skafandry), który jest wypożyczany za małą opłatą. Pozwala to wszystkim wczasowiczom na uprawianie sportów zimowych.

Na zdjęciu: Ekipa narciarzy — amatorów rusza na wycieczkę. Fot — CAF

UWAGA SMAKOSZE!

Dyrekcja Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych zawiadamia, że już w najbliższych dniach podległe jej zakłady żywienia zbiorowego wprowadzą do swych jadłospisów tzw. dania specjalne. Potrawy te, sporządzone według firmowych przepisów, będą stanowiły — jak przyobudzamy — coś w rodzaju majstersztyku poszczególnych placówek gastronomicznych i tak jakie będą tam do nabycia codziennie, przez cały czas otwarcia zakładu.

A zatem, w imieniu RZG zapraszamy smakoszy na wymiennie flaczki do jadalni „na Osiedlu”, lub na równie dobry bigos do restauracji „Popularnej”. Dla orientacji amatorów potraw mącznych podajemy, iż pierogi z kanią będą specjalnością „Jadłowni Hotelowej”, kluski półfrancuskie — baru „Zaczysze”, pierogi ruskie można otrzymać zawsze w barze „Pod zumczem”, knikiety z mięsem oferuje restauracja „Powszechna”, naleśniki z mięsem — bar „Robotniczy”, nalomiast w „Jadłodajni Ludowej” z pewnością najbardziej będą smakowały placki kartoflane.

Dla uzupełnienia tej smakowitej listy, informujemy również, że doskonale sznycele z dorsza — jak łatwo się domyśleć — zjeść można w „Barze Rybnym”, zaś mistrzami od barszczu są ku charze restauracji „Naszej” (barszcz czysty) i baru „Słowiańskiego” (żur wiejski). Ci natomiast, którzy nie jedli jeszcze kapuszy zwanej „parzybrodą”, niech spieszą czym prędzej do „Jutrzenki”.

Pierwsza rejestracja mężczyzn rocznika 1935

W czasie od 10 stycznia 1953 roku do 10 lutego 1953 roku prezydium rad narodowych będą przeprowadzały pierwszą rejestrację mężczyzn przedpoborowych urodzonych w 1935 roku.

Przedpoborowi obowiązani są zgłosić się do rejestracji osobiście w prezydiach rad narodowych z dokumentami stwierdzającymi:

1. Tożsamość osoby (świadectwo urodzenia)
2. Wykształcenie.
3. Zawód.
4. Miejsce pracy, zajmowane stanowisko.
5. Przeszkolenie w dziedzinie wychowania fizycznego.

Blisze dane dotyczące pierwszej rejestracji podane są w obwieszczeniach rozplakowanych na terenie miasta.

PIĄTEK

9 STYCZEN

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 21, Plac Stalina 18.

Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56, tel 10-34

Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzisko 4, tel 09

Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08.

TEATR

PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZÓWSKIEJ: „Las” — A Ostrowskiego — komedia w 5 aktach — początek o godz. 19-tej.

Muzeum

MUZEUUM OKRĘGOWE W RZESZÓWIE: Rynek 7 — otwarte od godz. 8 — 15 i od 18 — 19.

WYSTAWY

WYSTAWA OCHRONY PRZYRODY w Liceum Ogólnokształcącym Męskim w Rzeszowie, ul. 3 Maja 15 Czynną od godziny 10 — 13 i od 15 — 18.

KINA

APOLLO: (ul. Dymnickiego 2) — „Fanfan Tulipan” (prod. francuskiej) — godz. 16, 18,10 i 20,20.

ZACHĘTA: (ul. Okrzei 7) — „Spicniony nurt” (prod. bułgarskiej) — godz. 17,30 i 19,30.

RADIO

Program II na dzień 9 stycznia (piątek)

6,15 WIADOMOŚCI DZIENNIKA RZESZÓWSKIEGO — 6,30 Dziennik — 7,20 Muzyka — 7,35 Wiadomości poranne — 8,00 Przerwa — 14,05 Informacje — 14,10 Dla klasy I i II — 14,30 Dla klas V — VII — 15,00 Utwory skrzypcowe — 15,09 Komunikat o stanie wód — 15,10 „Gwiazda brazylijskiego nieba” — 15,30 Aud. dla dzieci — 16,00 Wszelchnia Radiowa — kurs I — 16,20 Koncert w wykonaniu Orkiestry Mandolinistów Łódzkiej. Rozgłośni PR pod dyr. E. Clużki — 16,30 WIADOMOŚCI DZIENNIKA RZESZÓWSKIEGO — 17,00 Wiadomości popołudniowe — 17,05 Radiowy klub racjonalizatorów — 17,25 Ze sportu (tylko na fal 367 metrów) — 18,00 Muzyka rozrywkowa — 18,30 Radiowy poradnik językowy — 18,40 „Ludziom Planu 8-letniego” — 19,10 Wszelchnia Radiowa — 4 wykład z cyklu „XIX Zjazd KPZR” część II — 19,30 Muzyka i aktualności — 20,00 „Koroniarz w Galicji” — odcinek poświęcony J. Lama — 20,20 Muzyka polska — 20,58 Stan pogody — 21,00 Dziennik — 21,38 Wiadomości sportowe — 21,30 Muzyka taneczna — 22,00 Pogadanka dla wykładowców kursów partyjnych i szkół podstawowych — 22,20 C. Franek — Prezydium, Chorał i Fuga, gra R. Łęcki — 22,40 Muzyka taneczna — 23,10 Dawna muzyka kameralna — 23,50 Ostatnie wiadomości.

(Uwaga: Wiadomości dziennika rzeszowskiego można odbierać tylko przez głośniki radiowęzłów).

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne S-4-10015

Zespół pieśni i tańca KBW wystąpi w Rzeszowie

W dniu 10 stycznia br. o godz. 18 w sali Domu Kultury ul. Langiewicza odbędzie się koncert Zespołu Pieśni i Tańca KBW. W programie występy baletu, chóru, recytacje itp. Bilety wcześniej do nabycia w ORZZ, ul. Okrzei 7, pokój nr 15 (w godz. 10 — 19).